

AUTOREFERAT

Urodziłem się 22 maja 1973 roku w Warszawie w rodzinie o muzycznych tradycjach. Mój Ojciec – Mieczysław Kominek – reżyser dźwięku i muzykolog, był reżyserem dźwięku, redaktorem i dziennikarzem w Polskim Radiu, potem redaktorem naczelnym miesięcznika „Studio” i prezesem Polskich Nagrań; obecnie jest dyrektorem Polskiego Centrum Informacji Muzycznej POLMIC. Moja Matka – arabistka i muzykolog, od początku kariery naukowej związana z Uniwersytetem Warszawskim, obecnie jest dyrektorem Instytutu Muzykologii UW.

Edukację muzyczną rozpocząłem w wieku lat sześciu w Państwowej Szkole Muzycznej w Warszawie w klasie fortepianu Jadwigi Ryczywolskiej. Już wtedy zetknąłem się z kameralistyką, wykonując specjalnie napisany utwór Augustyna Blocha *Chodzenie po klawiszach* dla dwóch pianistów i dwóch perkusistów. Prawykonanie odbyło się na Festiwalu Muzyki Dziecięcej „DO – RE – MI” w Łodzi w 1981 roku.

W roku 1985 rozpocząłem naukę w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. F. Chopina w Warszawie w klasie Pawła Skrzypka. Był to czas mojego intensywnego rozwoju pianistycznego, brałem udział w wielu konkursach, kursach mistrzowskich i festiwalach. Do największych osiągnięć tego okresu mogę zaliczyć 4-krotne zdobycie stypendium chopinowskiego oraz zwycięstwo i nagrody za najlepsze wykonanie utworów Bacha i Chopina na Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Białymstoku w 1990 roku.

W 1992 roku rozpocząłem studia pianistyczne w Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie profesorów Pawła Skrzypka i Eugeniusza Knapika. W tym czasie założyłem swój własny zespół – kwartet fortepianowy „Ad libitum”, z którym studiowałem kameralistykę pod kierunkiem profesorów Zygmunta Jochemczyka i Renaty Michalak. Wspólnie z moimi kolegami wykonywaliśmy nie tylko kwartety fortepianowe, ale też po raz pierwszy zetknąłem się z *Koncertem f-moll* Fryderyka Chopina w wersji kameralnej, czyli na fortepian z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego. Okazał się to być jeden z najbardziej znaczących momentów w moim życiu muzycznym. Fascynacja muzyką kameralną, a w szczególności transkrypcjami kameralnymi utworów Chopina na fortepian i orkiestrę, doprowadziła do powstania dzieła, które chciałbym przedstawić jako jeden z dwóch najważniejszych punktów dorobku w przewodzie habilitacyjnym.

Od 1993 roku kontynuowałem studia pianistyczne w Akademii Muzycznej w

Krakowie w klasie profesora Janusza Olejniczaka. Kontakt z jednym z najwybitniejszych chopinistów naszych czasów sprawił, iż moja fascynacja muzyką Chopina i wspomnianymi wyżej transkrypcjami zaczęła nabierać bardziej realnych kształtów.

W trakcie studiów w klasie profesora Janusza Olejniczaka nie zajmowałem się oczywiście tylko muzyką Chopina. Rozwijałem swoje zainteresowania kameralne. Jako student miałem okazję zapoznać się z repertuarem na dwa fortepiany, co okazało się 20 lat później bezcennym doświadczeniem w pracy w znanym duecie „Duo Granat” z Tamarą Granat. Brałem udział w wielu konkursach solowych i kameralnych – otrzymałem nagrody w Glasgow i Londynie, kursach mistrzowskich u wybitnych pedagogów – Andrzeja Jasińskiego, Lee Kum Singa, Oxany Jabłońskiej, Ryszarda Baksta. Równocześnie ze studiami solistycznymi wzrastała moja fascynacja muzyką kameralną. Praca w zespołach kameralnych – od duetu do kwintetu, z instrumentalistami czy wokalistami zawsze przynosiła mi wiele satysfakcji, jak również otwierała nowe horyzonty w poszukiwaniu muzycznych inspiracji.

Za swoisty debiut koncertowy uznaję występ na koncercie w Piwnicy Wandy Warszawskiej podczas „Spotkania ze Steinwayem” w roku 1995.

Po ukończeniu studiów podtrzymałem moje zainteresowania muzyką kameralną a w szczególności transkrypcjami utworów Fryderyka Chopina na fortepian z orkiestrą. Po wieloletnich badaniach korespondencji Chopina i innych źródłowych dokumentów z epoki oraz ich konfrontacji z ustaleniami muzykologów, mogłem przyjąć, że wykonania koncertów fortepianowych Fryderyka Chopina w wersji kameralnej w XIX wieku nie należały do rzadkości. Jak podaje biograf kompozytora Ferdynand Hoesick, dziennik „Le Temps” z dnia 22 maja 1832 roku zamieścił obszernie sprawozdanie z koncertu urządzonego przez księcia de la Moskowa w Paryżu, na którym grał Chopin. Znajdujemy tam informację: „...Pierwsza część Koncertu (f-moll)...wywoływała większe wrażenie na koncertach prywatnych. Trzeba to przypisać małej sile dźwięku, jaki artysta wydobywa z instrumentu, i pewnej ciężkości akompaniamentu, która bardziej daje się odczuć przy pełnym składzie orkiestry niż przy udziale akompaniującego kwartetu” (F. Hoesick Chopin. Kraków 1962). O istnieniu akompaniamentu zredukowanego do kwartetu dowiadujemy się także z listu J.-H.-A. Farrenca do Friedricha Kistnera z 1832 roku. Niestety autograf tego opracowania uznany jest za zaginiony.

W XIX stuleciu praktyka organizowania koncertów w salonach podczas spotkań literacko-polityczno-towarzyskich była powszechna. Znacznie rzadziej odbywały się koncerty w większych salach, gdzie trzeba było skompletować pełny skład orkiestry. Partią fortepianową *Koncertu f-moll* zachwycali się wszyscy od pierwszego wykonania utworu, krytyka zauważyła natomiast mankamenty w partii orkiestry. Cytując za Hoesickiem „sam Chopin w najbliższym otoczeniu przyjaciół stwierdzał, że orkiestra jest jego piętą achillesową...”, a Berlioz dowcipnie określał orkiestrację: Kiedy grają tutti, to ich nie słyszać i człowiek rad by im powiedzieć: zagrajcie u

licha! A kiedy akompaniują fortepianowi, to tylko na to, aby mu zawadzać, tak iż słuchacz ma ochotę krzyknąć: a milczcież niedołągi, bo przeszkadzacie.” W innym miejscu Berlioz wypowiada się jeszcze dosadniej: „Cały urok utworów Chopina skupia się w partii fortepianowej: orkiestra jego koncertów nie jest niczym więcej jak zimnym i prawie bezużytecznym akompaniamentem.” (Z pamiętników, Kraków 1966). Stąd pojawiło się wiele wersji akompaniamentu orkiestrowego, między innymi autorstwa Karla Klindwortha, Karola Tausiga, Adama Münchheimera, Milija Bałakiriewa czy Richarda Burmeistersa, z którego opracowania korzystał jako pianista Ignacy Jan Paderewski.

Oddając do dyspozycji muzyków własne transkrypcje utworów Fryderyka Chopina na fortepian i kwartet smyczkowy, chciałem stworzyć każdemu pianiście szansę zagrania tych wspaniałych utworów w bogatszej wersji. Dla większości z nich pozostaje ona tylko w sferze marzeń, a wykonanie musi się ograniczyć do towarzyszenia drugiego fortepianu. Te kameralne wersje mogą też ułatwić odtworzenie atmosfery salonowych koncertów, podczas których muzykowano wśród przyjaciół i znajomych, sięgając również po pozycje z orkiestrowego repertuaru.

Za podstawę opracowań wszystkich utworów posłużyły powszechne w użyciu partytury przygotowane przez Kazimierza Sikorskiego w edycji Paderewskiego „Dzieła wszystkie”. Głównym zamierzeniem było jak najwierniejsze opracowanie partii orkiestry na skład kameralny i uzyskanie zbliżonego brzmienia w zredukowanym zespole. Artykulacja, dynamika i frazowanie zostały przejęte z partytur. Ważniejsze partie solowe instrumentów dętych, realizowane przez kwartet, zostały zaznaczone w partyturach jak i głosach, co powinno ułatwić podkreślenie ich roli w akompaniamencie. Przy kilku ważniejszych partiach solowych zmieniłem dynamikę z piano na mezzoforte. Wykonawcom pozostawiłem dowolność interpretacyjną pod względem palcowania i smyczkowania, które w każdym kwartecie mogą być sprawą indywidualną. Partie fortepianu zanotowana została w partyturach na podstawie edycji „Dzieł Wszystkich” pod redakcją Ignacego Jana Paderewskiego. W wydaniach tych występuje różny zapis frazowania, artykulacji ozdobników czy palcowania, co nie przeszkadza w możliwości koncertowania z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego. Nieliczne miejsca w których występują zróżnicowania dźwiękowe, rytmiczne czy agogiczne zostały w partyturach oznaczone gwiazdką.

Moja propozycja wydania *Koncertu f-moll op.21* w wersji na fortepian i kwartet smyczkowy spotkała się z zainteresowaniem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Pierwsze wydanie przygotowanej przeze mnie kameralnej wersji *Koncertu* okazało się ogromnym sukcesem, wielu znakomitych pianistów i renomowanych kwartetów smyczkowych włączyło do swojego repertuaru ten swoisty „kwintet fortepianowy”.

Sukces wydania kameralnej wersji *Koncertu f-moll* został potwierdzony na targach wydawniczych we Frankfurcie nad Menem i wydawnictwo zdecydowało się powierzyć mi przygotowanie transkrypcji pozostałych utworów Fryderyka Chopina

na fortepian z orkiestrą w wersji kameralnej. Praca została ukończona 8 lat później. Obecnie w powszechnym obiegu funkcjonuje 6 kompozycji Fryderyka Chopina na fortepian i orkiestrę w dokonanych przeze mnie i wydanych przez PWM wersjach na fortepian i kwartet smyczkowy: *I Koncert fortepianowy e-moll op. 11*, *II Koncert fortepianowy f-moll op. 21*, *Fantazja na tematy polskie op.13*, *Andante Spianato i Wielki Polonez Es-dur op.22*, *Wariacje B-dur na temat arii „La ci darem La mano” z opery „Don Giovanni” Mozarta op.2*

Muzyka kameralna jest jednym z najważniejszych obszarów moich zainteresowań również w działalności artystycznej. Współpraca z innymi artystami-muzykami stanowi dla mnie esencję tego, co można nazwać „tworzeniem” muzyki w jej „odtwórczej” postaci. Samotność artysty jako solisty jest oczywiście fascynująca, ale relacje interpersonalne, inspiracje muzyczne i często po prostu ludzkie są dla mnie daleko bardziej interesujące i rozwijające wyobraźnię muzyczną. Wynikiem tych fascynacji współpracą z innymi artystami są rozliczne koncerty i projekty z muzykami – kameralistami lub też zespołami.

Jednym z efektów takiej współpracy jest płyta z nagraniem *I Kwintetu fortepianowego* Grażyny Bacewicz w wersji na fortepian i orkiestrę smyczkową. Nagranie to chciałbym przedstawić jako pierwszy punkt mojego dorobku w przewodzie habilitacyjnym.

Opracowania partii kwartetu na orkiestrę dokonał Maciej Żółtowski, dyrektor i jednocześnie dyrygent Radomskiej Orkiestry Kameralnej, z którą nagranie to zostało zrealizowane. Niewątpliwie partia orkiestry w miejsce kwartetu smyczkowego zmienia w zasadniczy sposób charakter dzieła. Powstaje jakby kameralny koncert fortepianowy, choć bez tak wyraźnej solowej partii jak w koncertach fortepianowych z orkiestrą symfoniczną. Inna też jest współpraca z całym zespołem instrumentów, odpowiadającymi pojedynczym głosom kwartetu. Skomplikowana partia orkiestry wymaga obecności dyrygenta. Zmienia się rola pianisty, który ma w „orkiestrowej” wersji *I Kwintetu* Grażyny Bacewicz więcej swobody w zakresie dynamiki. Przy pojedynczej obsadzie głosów musi bardziej dbać o równowagę dźwiękową pomiędzy fortepianem a kwartetem smyczkowym.

Drugim ważnym nurtem moich zainteresowań jest muzyka współczesna. Wielokrotnie miałem okazję wykonywać dzieła solowe i kameralne kompozytorów XX i XXI wieku na ważnych festiwalach muzyki współczesnej, takich jak: Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, Festiwal Muzyki Polskiej w Krakowie czy Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku.

Ważnym owocem moich doświadczeń z muzyką współczesną było wykonanie i nagranie płyty z utworami Ivo Josipovića, chorwackiego kompozytora i równocześnie urzędującego prezydenta Republiki Chorwacji. Płytę z nagraniem utworów Ivo Josipovića chciałbym przedstawić jako drugi najważniejszy punkt mojego dorobku artystycznego w przewodzie habilitacyjnym. Nagranie jest zapisem

koncertu, który odbył się 23 września 2011 roku w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie, jako impreza towarzysząca festiwalu „Warszawska Jesień”. Wykonawcami koncertu oprócz mnie byli pianista Paweł Kubica, skrzypek Janusz Wawrowski oraz Orkiestra Muzyki Nowej z Katowic pod dyrekcją Szymona Bywalca.

Program koncertu zawierał następujące utwory: *Samba da camera* na orkiestrę smyczkową, *Jubilus* na fortepian solo, *Pieśń żalobna* na skrzypce i fortepian, *Gra szklanych paciorków* na fortepian solo, oraz *Dernek* na 2 fortepiany, perkusję i smyczki.

Muzyka kameralna zajmuje ważne miejsce w mojej działalności muzyka – pianisty. Jednak moje zatrudnienie na stanowisku adiunkta w Katedrze Kameralistyki Akademii Muzycznej w Krakowie nie ogranicza mojego zaangażowania i zawodowej aktywności do tej muzycznej dziedziny. W szerokim spektrum wykonywanego przeze mnie repertuaru jest również muzyka na fortepian solo, jak i utwory na instrumenty solowe z towarzyszeniem fortepianu różnych epok i stylów.

